

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 24-25
VIII-IX.83

Pismo Organizacji Zakładowej NSZZ "Solidarność" Politechniki Wrocławskiej
SPISANE BĘDĄ CZINY I ROZMOWY

OSWIADCZENIE UKK.

W lipcu b.r. władze PRL formalnie odwołały stan wojenny. Był to moment oczekiwany przez wszystkich. Wielu sądziło, że w istotny sposób złagodzone zostaną represje za przekonania polityczne, za działalność społeczną nie kontrolowaną przez władze partyjno - państwowe, że wprowadzona zostanie powszechna amnestia dla więźniów politycznych, a życie społeczne zacznie wracać do akceptowalnych przez społeczeństwo norm prawnych.

Pakiet ustaw przedstawiony przez władze, a zaaprobowanych w lipcu przez sejm, rozwił nadzieje na wejście na drogę autentycznego porozumienia narodowego. Ustawy, a także amnestia dla uwięzionych i skazanych za de facto działalność społeczną, okazały się wybiegiem, elementem gry politycznej i kamuflażem rzeczywistych intencji władz. Oceniamy, że poczynania te oddaliły nas od celów oczekiwanych przez społeczeństwo, a werbalnie wielokrotnie deklarowanych przez najwłaściwszych przedstawicieli władzy.

Wobec tych faktów pogłębiała represyjność systemu społeczno-politycznego wyrażamy przekonanie, że nie nastąpi warunki do zaprzestania podziemnej działalności związkowej i społecznej. Podziemna działalność naszego Związku musi więc być kontynuowana.

W skali Uczelni widzimy ją jako:

- działalność integrującą społeczność szkoły wokół niezależnych działań obywatelskich i samorządowych
- działalność finansową dla kontynuowania statutowej pomocy finansowej członkom Związku oraz solidarnościowej pomocy represjonowanym, uwięzionym, skazanym i ich rodzinom,
- działalność zmierzającą do udostępnienia członkom Związku wydawnictw niezależnych,
- bieżącą działalność informacyjną i wydawniczą,

a poza Uczelnią jako:

- współdziałanie ze strukturami związkowymi innych uczelni oraz placówek naukowych oraz strukturami związkowymi spoza środowisk akademickich.

Działalność nasza opiera się o postawy i aktywność członków Związku, na nich opieramy metody i zakres działalności. Mimo trudności wynikających z naszego utajnienia - zasięgać będziemy i kierować się nadal opinią związkowców.

Uczelniana Komisja Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność" przy Politechnice
Wrocławskiej

Wrocław, 8.09.1983.

NA NOWY ROK AKADEMICKI 1983/84 członkom naszego Związku, pracownikom i studentom, całej społeczności akademickiej - życzymy tak potrzebnego w pracy i nauce spokoju ducha, wynikającego z przekonania, że nasze nadzieje rozbudzone w Sierpniu 1980 muszą się ziścić. Redakcja

NASZE OBawy, NASZE OBOWIĄZKI, NASZE NADZIEJE.

Tradycyjnie już otrzymujemy na inaugurację nowego roku akademickiego prezent; tym razem jest nim ustawa z 21 lipca znosząca w istocie rzeczy autonomię uczelni, nawet w tym skromnym zakresie, jaki doposzcziała poprze-

dnia, zaledwie 15 miesięcy wcześniej przez ten sam sejm uchwalona. Piszemy o niej obszerniej w następnym tekście, nie sposób jednak tu o niej nie wspomnieć, bo możliwości jakie stwarza, ciążyć mają nad naszą pracą i naszymi postawami w nadchodzącym roku.

Taki też jest jej cel - ma nam odebrać odwagę myśli i głosu, skłonić do rezygnacji ze współuczestnictwa w życiu uczelni. Konflikt między społeczeństwem a władzą rozgrywa się bowiem nie na polu starć fizycznych lecz na polu świadomości i postaw psychicznych - przegrany jeśli w tej walce okażemy się mniej wytrwali i słabsi.

Powinniśmy przemóc w sobie gorycz i zniechęcenie i wtrew wszystkim szukanom czuć się gospodarzami tej uczelni i jak gospodarz o nią dbać. Pierwszym zaś obowiązkiem jest opieka intelektualna i obywatelska nad młodzieżą studiującą. Obowiązków tych nikt z nas nie zdejmie, przeciwnie, powiększą się one w miarę, jak z uczelni będą odchodzić roczniki, którym dane było przeżyć krótki okres względnej swobody, ukształtować się na świadomych obywateli. Młodzież ta dała nie jeden raz dowody swej odwagi i nonkonformizmu, więcej - mogła dla niejednego z grona pracowników być tych postaw wzorem. Musimy też dokończyć wszelkich starań, by okres zmniejszonego zainteresowania studiami nie spowodował powstania głębokiej wyrwy w potencjale intelektualnym społeczeństwa. Musimy obudzić w młodzieży inne, trwalsze i godniejsze motywacje rozwoju intelektualnego niż czysto materialne zainteresowanie, musimy dotrzeć do tych, którzy studia podjęli właśnie z takich pobudek.

Szukając oparcia w tym trudnym okresie możemy znaleźć je właśnie w uświadomieniu sobie, że walka tym razem toczy się na naszym terenie. Broń i więzienia miała ta władza nieprzerwanie lat 38. I cóż z tego? Aby czuć się panami kraju muszą rzucić nas na kolana - złamać nas moralnie. Wspomnijmy na starą uniwersytecką dewizę: "Plus ratio, quam vis !" Nie jest siła nad rozumem, nie zmożą nas, jeżeli sami racji swych się nie wyrzekniemy.

NOWE USTAWY /na podstawie Diariusza Sejmowego Nr 8 i 9/

Władze, w swych zabiegach o podporządkowanie sobie wszelkiej działalności społecznej i rozciągnięcie nad nią szczelnej kontroli, zrobiły dalszy krok. Przy pomocy posłusznego sejmu wprowadziły nowe ustawy ograniczające istotnie prawa obywatelskie. Spraw szkół wyższych dotyczy bezpośrednio część postanowień dwu ustaw, zamierzamy się do nich tutaj ustosunkować.

Uchwalona 21 lipca ustawa o szczególnej regulacji prawnej w okresie przeciwdziałania kryzysu oraz o zmianie niektórych ustaw, daje Prezesowi Rady Ministrów lub ministrom następujące uprawnienia /art.13/.

1. Uchylanie uchwał stanowiących Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz rad Wyższego Szkolnictwa Medycznego, Artystycznego i Kultury Fizycznej.

2. Zawieszanie na okres do 6 miesięcy uprawnień stanowiących kolegialnych organów szkoły /senat, rady wydziałów/ oraz uprawnień innych ciał kolegialnych /np. rady instytutów/ i przekazywanie tych uprawnień odpowiednim organom jednoosobowym.

3. Odwoływanie rektora i pro-, dziekana i pro-, oraz dyrektorów instytutów. Powoływanie na wakujące stanowiska rektora i pro- oraz udzielanie zgody rektorowi na powołanie dziekana i pro- oraz dyrektora instytutu. Wymienione stanowiska są obsadzone w drodze wyborów tylko wtedy, gdy minister nie skorzysta z tego uprawnienia.

4. Minister lub rektor może zawiesić na czas oznaczony nauczyciela akademickiego w pełnieniu obowiązków a studenta w prawach studenta. W przypadku "szczególnie rażących przewinień" student może zostać skreślony z listy studentów po przeprowadzeniu dochodzenia wyjaśniającego przez rzecznika dyscyplinarnego.

Wszystkie wymienione uprawnienia władz są wprowadzone obwarowane zastrzeżeniami, że korzysta się z nich w przypadku "uchwał sprzecznych z prawem lub interesem społecznym", "w razie bezczynności powodującej istotne szkody w realizacji zadań naukowych, dydaktycznych lub wychowaw-

chych" lub "popelnienia przez nauczyciela akademickiego lub studenta przewinien o szczególnej szkodliwosci spolecznej albo wystapien przeciw waznym interesom PRL, wzglednie w przypadku wszczęcia przeciwko nim postępowania o naruszenie porzadku publicznego", ale wyklacznie same władze mają decydować o tym, czy naruszony jest "interes spoleczny", jakie są "zadania wychowawcze szkoły" itd. Tą zasadniczą sprawą zajmujemy się niżej. Ten sam art.13 ogranicza prawo studentów do zrzeszania się, zawę-
żając je - o ile idzie o organizacje nielokalne - do zarejestrowanych przed 21 lipca br.

Art.4 omawianej ustawy zezwala ministrowi na wydanie zarządzenia, aby w podległej mu szkole pracownicy, którzy w myśl ustawy o szkolnictwie wyższym powinni być mianowani na czas określony /asystenci, adiunkci/, byli zatrudniani na podstawie umowy o pracę. Minister może też ustalić że zarządzenie to dotyczy także pracowników, którzy już są mianowani na czas określony. Konsekwencją takiej zmiany stosunku pracy jest możliwość zwolnienia pracownika za trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Przepis ten ustawa uzasadnia potrzebą "racjonalizacji zatrudnienia i dostosowania poziomu zatrudnienia do zakresu zadań szkoły". Jego niewymienioną w ustawie rolą będzie możliwość pozbawiania młodych pracowników naukowych poczucia stabilizacji a więc i wywierania na nich nacisków. Racjonalizację zatrudnienia można było osiągnąć w inny sposób, a ponadto, jak wiemy, w PRL do wszelkich przerostów zatrudnienia /i nie tylko/ przykładają się przede wszystkim miarke polityczną a nie rzeczywistych interesów spolecznych.

Dla towarzystw naukowych zagrożeniem będzie przepis z art.15 zezwalający organowi nadzorującemu na rozwiązanie lub zawieszenie zarządu, jeżeli uzna, że zarząd ten działa w sprzeczności ze statutem lub prawem. Dotyczy to także organizacji studenckich.

Wymienione postanowienia ustawy mają obowiązywać do końca 1985r. Ustawa zawiera jednak i postanowienia trwałe. Art.21 p.1 wprowadza do rad wydziałów po jednym przedstawicielu partii i stronnictw politycznych. Punkt 2 tego artykułu ułatwia usunięcie z uczelni profesora, ponieważ wśród przyczyn, które to powodują umieszcza dodatkowo "oddziaływania wychowawcze" oczywiście "rażąco sprzeczne z obowiązkami pracownika i zadaniami szkoły".

Druga z ustaw, na które chcemy zwrócić uwagę, uchwalona 28 lipca ustawa o zmianie ustawy o kontroli publikacji i widowisk, przywraca cenzurę publikacji naukowych i dydaktycznych w celu "zapobieżenia ujawniania wiadomości stanowiących tajemnicę państwową, w tym tajemnice gospodarcze i służbowe dotyczące obronności, albo w inny sposób zagrażających obronności państwa". Sprowadzanie i gromadzenie przez biblioteki naukowe publikacji zagranicznych objętych zakazem rozpowszechniania będzie teraz ograniczone przez zasady, które mają być opracowane przez dwu ministrów i Sekretarza PAN, a uprawnienia do sprowadzania do kraju takich publikacji dla celów naukowych lub zawodowych przez osoby prywatne będzie wymagało zgody Głównego Urzędu Kontroli Publikacji lub Głównego Urzędu Ceł. Sprawy cenzury skwitujemy cytatem z przemówienia posła J. Szczepańskiego "przed tym złudzeniem chciałem przestrzec, że cenzura może ochronić ustrój. Wręcz przeciwnie. Cenzura przewencyjna o charakterze represyjnym staje się dialektycznym czynnikiem samozniszczenia ustrojów, które niezdolne są do rozwoju i obrony swoich wartości w otwartej walce".

Wróćmy do streszczonych wyżej postanowień art.13 ustawy z dn.21.07 umożliwiających łamanie samorządności szkół wyższych. Twierdzenie rzecznika rządu, że "prawa okresu przejściowego tworzą tylko potencjalną możliwość ingerowania państwa w przypadkach drastycznego nadużywania samorządności" jest kamuflażem. Prawdę znamy nie od dziś, odkrywa ją także porównanie regulacji prawnej z okresu zawieszenia stanu wojennego i uchwalonej obecnie. Nie było żadnego uzasadnienia dla wprowadzonych teraz ograniczeń. Po prostu zamiarem aparatu partyjnego jest zniszczenie samorządności szkół w imię morderczej dla rozwoju społeczeństwa zasady monopolizowania władzy. A że jest to proces trudny, więc zaczyna się go od podważania uprawnień szkół, od próby przyzwyczajania społeczności akademickich do samorządności sterowanej przez ministerstwo.

Naszą odpowiedzią na postanowienia nowej ustawy, a przy tym jedyną godną i co nie mniej ważne - skuteczną postawą, może być tylko ignorowanie zawieszonych nad nami "potencjalnych możliwości", postępowanie takie jakby ich nie było, i jednocześnie przeciwstawianie się opartym o nie próbom ingerencji w życie uczelni. Urzędnicy ministerialni nie mogą decydować za nas o tym, jak należy kształtować zadania uczelni i jak je realizować, ani o tym jak mamy oddziaływać na młodzież. Najważniejsze będą właśnie sprawy młodzieży. Bardzo znamienne jest eksponowanie spraw wychowawczych w zagrożeniach nowej ustawy. Idzie przecież o to, aby nauczycieli zastraszyć, aby ich włączyć w proces wymuszania na studentach uległości i kształtowania w nich postaw konformistycznych. Przecistawianie się takim dążeniom jest naszym podstawowym obowiązkiem.

Poniżej przedstawiamy sprawozdania z posiedzeń Senatu, które odbyły się po zamknięciu lipcowego numeru BI.

POSIEDZENIE SENATU W DNIU 6.07.83 r.

Na początku senat zaaprobował wnioski o mianowanie docentów K. Pieczonki i R. Jędraka profesorami. Przy okazji Senat uzyskał informację, że doc. R. Jędrak będzie malował brakujące portrety 4 Rektorów Politechniki /profesorów Porębskiego, Kędzi, Zipsa i Schroedera/ do sali Senatu. Senat poświęcony był dyskusji nad wersją statutu przygotowaną przez Komisję Senacką. Na wstępie prof. Kasprzak zgłosił ponad 20 uwag, wśród których było też zakwestionowanie nadania w tej wersji wysokiej rangi służbom pracowniczym twierdząc, że zarządzenia Rady Ministrów dotyczące tych służb nie pasują do wyższych uczelni /?/. Wystąpienie to rozpoczęło pięciogodzinne obrady, na których zgłaszano głównie drobne poprawki do otrzymanej wersji. Kontrowersję wzbudziło kilka spraw. I tak dyskutowano zapis dopuszczający, by Rada Wydziału oceniała działalność naukową Instytutu z punktu widzenia potrzeb dydaktyki. Senat utrzymał ten zapis. Dużą dyskusję wywołał problem uczestniczenia z prawem głosu przedstawiciela KU PZPR w Radzie Wydziału oraz przedstawiciela PZPR i innych organizacji politycznych, związków zawodowych, przedstawicieli samorządu w radzie instytutu. Taki zapis uczyniony w Statucie wybiega poza Ustawę. O ile w przypadku Rady Wydziału nie ma to większego znaczenia, o tyle w przypadku Rady Instytutu powodując to wejście z klucza ok. 5 osób, co w małych radach może spowodować perturbacje i kłopoty z utrzymaniem określonego przez statut składu procentowego, a nawet wyeliminowania członków wybieralnych. Rektor odłożył tę sprawę do konsultacji z radcą prawnym MNSZWIT, oraz do rozstrzygnięcia na następnym Senacie. Dr Kałuszyńska zaproponowała włączenie do statutu także i tych fragmentów Ustawy, które ustalają liczbę kadencji stanowisk kierowniczych, oraz stwierdzenia, że uchwały Senatu są wiążące dla Rektora i całej społeczności uczelni. Dość długa dyskusję prowadzono na temat sposobu zarządzania siecią biblioteczną w Politechnice Wrocławskiej. Dyrektor Biblioteki Głównej proponował ujednolicenie tego sposobu i oddanie kierownictwa w jego ręce. Rektor Kasprzak stwierdził, że oddanie zarządzania częściowo w ręce dyrektorów instytutów też ma swoje dobre strony. W sumie nie rozwiązano tego problemu. Studenci zgłosili sprzeciw przeciwko 3-dniowemu okresowi zgłoszenia manifestacji bądź zgromadzenia, skoro Ustawa mówi o 24 godzinach, a także zaproponowali wprowadzić przedstawiciela samorządu studenckiego do Kolegium Rektorskiego. Oba wnioski zostały przyjęte. Na wniosek doc. A. Hałasa powrócono do sprawy służb pracowniczych. Przewodniczący Komisji d/s Pracowniczych bronił zapisów proponowanych w statucie na temat służby pracowniczej jako autonomicznej służby działającej obecnie w Szkole. Senat rozwiązał jednak, zgodnie z wnioskiem prorekt. Hałasa sprawę w ten sposób, że nie umieszczono o nich wzmianki w statucie /47 głosów za, 9 przeciw przy 5 wstrzymujących się/. Na zakończenie doc. S. Jasman /I-2/ zakwestionował sens obrad nad statutem mówiąc o ich kosztowności i zaproponował aby Senat uprawniał Rektora do napisania go. Prof. Kasprzak zaproponował, aby ostatnią wersję statutu opracował fachowiec-prawnik, czyli dr Książkowski pod nadzorem Rektora i prof. M. Napierały. Wniosek został przyjęty /35 głosów za

i 20 wstrzymujących się/ i za tydzień Senat ma dyskutować nad kolejną wersją.

POSIEDZENIE SENATU W DNIU 14.07.1983.

Na wstępie Senat pozytywnie zaopiniował wnioski o powołanie na stanowisko profesora zwyczajnego profesorów T. Winnickiego i B. Pilawskiego oraz nadzwyczajnego - docentów R. Telgarskiego i W. Kollka. Następnie członkowie Senatu zgłosili szereg uwag o charakterze redakcyjnym do ostatecznej wersji statutu. Po dyskusji Senat postanowił przyjąć Statut /50 głosów za, 13 przeciw, 12 wstrzymujących się/ po czym rozgorzała burzliwa dyskusja nad prawomocnością tego głosowania gdyż zgodnie z listą było obecnych 76 członków Senatu, ale jeden /doc. Żebrowski/ wyszedł przed głosowaniem. Było to ważne, gdyż 50 głosów "za" stanowiło dokładnie wymagane $\frac{2}{3}$ głosów gdy liczyć 75 głosujących, nie stanowiło gdyby liczyć 76 osób. W końcu Senat uznał, że głosowanie to było prawomocne i statut został zatwierdzony. Zostanie on jeszcze wygładzony językowo przez redaktorów działu wydawnictw pod okiem Komisji w składzie: prof. M. Zakrzewski, prof. B. Pilawski, prof. J. Czerwonko, doc. Szymański, doc. J. Zdanowski, która ma uważać, aby redakcja stylistyczna nie zmieniała sensu merytorycznego statutu. Prof. D. Bem podał wyniki egzaminu wstępnego. Zdali 792 osoby /limit 1210 miejsc/ z czego najmniej na Wydziały Informatyki i Zarządzania, Mechaniczno-Energetyczny i Chemiczny. Rektor będzie się starał o dodatkową rekrutację we wrześniu. Potem ustalono regulamin nagród. Na zakończenie Rektor podziękował Senatowi za owocną współpracę w ubiegłym roku akademickim.

POSIEDZENIE SENATU W DNIU 8.09.83 r.

Rektor Kasprzak powitał Senat po wakacjach. Zastępując prof. Zakrzewskiego, prof. Czerwonko zreferował działalność Komisji powołanej do stylistycznego wygładzenia projektu statutu. Jak stwierdził, zadaniem Komisji było rozplątywanie zawilej prawniczej stylistyki. Prof. Kasprzak poinformował, że projekt został przesłany do ministerstwa i nie są mu znane uwagi resortu. Rektor stwierdził także, że nowe Ustawy wprowadzone na okres przejściowy zmieniły istotnie system prawny w szkolnictwie wyższym. Co gorsze nie są mu znane te ustawy bezpośrednio i nie ma do nich jeszcze przepisów wykonawczych. Posiedzenie Senatu zwołane zostało głównie celem omówienia reformy systemu dydaktycznego w Uczelni zaproponowanej przez władze Szkoły. System ten ma polegać na znacznym zindywidualizowaniu studiów i na celu nauczanie studentów samodzielnego opanowywania wiedzy, zwiększenia motywacji studentów i ochronę stanu zatrudnienia nauczycieli na Politechnice. Wszyscy dyskutanci poparli projekt wyrażając zdanie, że reformę tę należy wprowadzić i to szybko. Zwrócili też uwagę, że jej powodzenie zależy od zaangażowania i dyscypliny wewnętrznej pracowników i studentów, a także atrakcyjności planu zajęć. Po dyskusji, na wniosek rektora, Senat postanowił, aby sprawę tę zakończyć na posiedzeniu 29.09.br. Do tego czasu zalecono odbycie posiedzeń Rad Instytutów dla uzyskania poglądu środowiska akademickiego na planowaną reformę, oraz Wydziałów, które mają zastanowić się na ile da się wprowadzić elementy reformy w tym roku akademickim. Odbyła się też dyskusja nad regulaminem studiów. Po uwzględnieniu uwag członków senatu poprawiony regulamin /raczej niekontrowersyjny/ zostanie przyjęty 29 bm. i będzie obowiązywał w roku akademickim 1983/84, w którym to roku samorząd studencki będzie miał szansę wyrazić opinię o regulaminie. Na koniec Prof. Pigoń, który z racji członkostwa w Radzie Głównej NiSzw jest w posiadaniu przepisów wprowadzających zmiany w funkcjonowaniu Szkół Wyższych, zreferował najważniejsze z nich

UROCZYSTY MSZE ŚW. dla pracowników i studentów z okazji rozpoczęcia się nowego roku akad. zostaną odprawione w kilku kościołach, m.in. w niedzielę 2.X. o godz. 16.30 w Katedrze /Inauguracja nowego roku akad. Duszpasterstwa Akademickiego/ oraz w poniedziałek 3.x. o godz. 19.30 w kościele przy ul. Bujwida.

OŚWIADCZENIE SPOŁECZNEGO KOMITETU NAUKI

W czerwcu br. Społeczny Komitet Nauki opublikował oświadczenie dotyczące obejmowania funkcji kierowniczych w placówkach naukowych. Przekładamy je mimo że teraz, po wprowadzeniu zmian w ustawie, nie można przewidzieć w jakim zakresie i kiedy będzie ono aktualne dla szkół wyższych.

OŚWIADCZENIE. W sytuacji, w jakiej znalazła się polska nauka po grudniu 1981, wiele zależy od postaw ludzi nauki, zwłaszcza zajmujących stanowiska kierownicze. Nawet w warunkach ograniczonej samorządności i swobody podejmowania decyzji, każdy może wnieść znaczący wkład do ochrony nauki i środowiska naukowego przed szkodliwą ingerencją.

Społeczny Komitet Nauki zwraca się z apelem do wszystkich Kolegów którym leży na sercu dobro polskiej nauki, aby wysuwali na wakujące stanowiska kierownicze ludzi cieszących się autorytetem moralnym i intelektualnym oraz zaufaniem swojego środowiska. Apelujemy również do naukowców obdarzonych zaufaniem społecznym, aby nie rezygnowali z pełnionych obecnie funkcji i nie odmawiali kandydowania na stanowiska obsadzane w drodze wyborów lub nominacji. Dotyczy to wszystkich stanowisk - od kierowników pracowni i zakładów badawczych, prodziekanów i dziekanów do sekretarzy wydziałów PAN i rektorów wyższych uczelni.

Zbyteczne może dodawać, że apel nasz dotyczy wyłącznie obsady stanowisk, które zwalniana są w trybie normalnym, np. przez upływanie kadencji, jak to nastąpi w najbliższym czasie w PAN i jej placówkach. Nie namawiamy nikogo do obejmowania funkcji, której uprzednio został pozbawiony w trybie represyjnym kolega, pełniący ją przy aprobacie swego środowiska.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że w obecnych czasach pełnienie wszelkich funkcji kierowniczych jest i będzie trudne, związane z wieloma stresami. Apelując do Kolegów o taką postawę kierujemy się dobrem polskiej nauki i polskiej społeczności naukowej, która wiele jeszcze może obronić.

czerwiec 1983

Społeczny Komitet Nauki

LIST OD CZYTELNIKA

Otrzymał list od Czytelnika, w którym zaleca on Redakcji, aby domagała się od ZNP zajęcia stanowiska wobec ustawy z 21 lipca naruszającej prawa pracowników uczelni. Retoryczne pytanie Autora listu "A gdzie jest ZNP?" podajemy do wiadomości Czytelników, a domagać się od ZNP niczego nie będziemy, ponieważ ZNP robi to co mu opiekunowie do zrobienia zleca lub na co mu pozwolą.

KONKURS

Na nasz konkurs wakacyjny wpłynęła tylko jedna poprawna odpowiedź i jej Autor otrzymał nagrodę konkursową - portret członka Politbiura, autora cytowanej wypowiedzi. Mimo nikłego zainteresowania poprzednim konkursem, spróbujemy zainteresować Czytelników nowym.

Milovan Đilas w swojej książce "Nowa klasa" tak oto /w streszczeniu/ opisuje socjalizm realny: Po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej aparat partii komunistycznej przeradza się w nową klasę panującą. Biurokracja ta monopolizuje władzę państwową i przywłaszcza sobie wszystkie dobra poprzez ich nacjonalizację. W rezultacie przywłaszczając sobie wszystkie środki produkcji, nowa klasa staje się klasą wyzyskiwaczy, odrzuca wszelkie normy moralne i wprowadza swą własną dyktaturę poprzez terror i totalny dyktat ideologiczny. Ci sami ludzie, którzy toczyli najostrejsze boje o urzeczywistnienie rewolucyjnych ideałów, którzy domagali się jak największej wolności, po zdobyciu władzy zmieniają się w reakcjonistów.

Pytanie konkursowe: kiedy "Nowa klasa" znajdzie się na liście lektur zalecanych studentom przez wykładowców tzw. nauk społecznych? Najciekawsze odpowiedzi nagrodzimy książkami wydawnictw niezależnych.

